

Związek Walki Młodych na Dolnym Śląsku. Próba polemiki z oficjalną propagandą

Na temat Związku Walki Młodych, komunistycznej organizacji młodzieżowej utworzonej przez Polską Partię Robotniczą w 1943 r., istnieje bogata literatura o charakterze „hagiograficznym”, niepodjmująca prób krytycznej oceny działalności związku¹. W latach siedemdziesiątych ukazała się również praca o działalności ZWM na Dolnym Śląsku, która zgodnie z obowiązującymi wówczas ograniczeniami cenzuralnymi nie mogła rzetelnie opisać interesującego nas problemu². Co więcej, pozycja ta powstała w celach propagandowych – jej autorzy za swoje główne zadanie przyjęli „opisanie pierwszych trzech lat działalności tych, których zrodził czyn, bohaterstwo ich ojców walczących z faszyzmem aż do pięknego zwycięstwa w ową piękną czerwoną wiosnę bagnetów i automatów”. Książka została wydana z okazji 30. rocznicy powstania ZWM, 25. rocznicy Związku Młodzieży Polskiej, a także utworzenia w 1973 r. Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, łączącej organizacje młodzieżowe. Według zamierzeń autorów była adresowana do „tych nowych pokoleń Polaków, które kontynuując »dzieło tworzenia« swych poprzedników, powinny znać tradycje ich czynu”³. Głównym celem poniższego tekstu jest „odczarowanie” języka i sposobu argumentacji, które dominują we wspomnianych wyżej publikacjach.

Dolnośląski ZWM był uznawany za trzecią pod względem liczebności wojewódzką komórkę w kraju⁴. Dlatego też warto podjąć próbę weryfikacji oficjalnych danych dotyczących liczby jego członków, ocenić, czy są one rzetelne, a jeśli nie – ustalić, w jakim stopniu zostały sfalszowane. Osobnym problemem jest stosunek ZWM do innych organizacji młodzieżowych oraz ustalenie prawdziwej roli związku w tzw. zjednoczeniu polskiego ruchu młodzieżowego, które dokonało się w lipcu 1948 r. Warto też przyrzeć się bliżej pojawiającym się w literaturze przedmiotu wzmiankom o przestępczości wśród zetwumowców, kradzieżach, fałszerstwach itp.⁵, ocenić skalę tego zjawiska oraz jego wpływ na wizerunek ZWM wśród mieszkańców Dolnego Śląska. Zagadnienia te są ważne, ponieważ działalność związku została zapomniana bądź uznana przez najnowszą historiografię za mało ciekawą⁶. Wydaje się jednak, że zbadanie dziejów i zasad funkcjonowania

¹ B. Hillebrandt, *Polskie organizacje młodzieżowe XIX i XX w. Zarys historii*, Warszawa 1986; *idem*, *Związek Walki Młodych*, Warszawa 1975; C. Kozłowski, *Związek Walki Młodych (1943–1948)*, Warszawa 1978; *Wspomnienia ZWM-owców*, Warszawa 1979.

² Z. Rozbicki, K. Wicik, *Zrodzeni z czynu. Związek Walki Młodych na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 1973.

³ *Ibidem*, s. 5–7.

⁴ C. Kozłowski, *Związek...*, s. 556.

⁵ W żadnej z pozycji nie udało się odnaleźć dosłownych odniesień mówiących o „niemoralnej działalności” młodzieży ZWM. Często jednak można dostrzec różne aluzje, np.: „łatwość dorobienia się i inne pokusy pionierskich miesięcy sprawiły, że powstanie, rozwój i zasięg oddziaływania organizacji był stosunkowo nieduży”, lub wzmianki o „niewłaściwej polityce kadrowej” (B. Pasierb, *Życie polityczne Dolnego Śląska 1945–1950*, Warszawa–Wrocław 1979, s. 84; C. Kozłowski, *Związek...*, s. 182).

⁶ Sporo uwagi poświęcił ZWM Piotr Gontarczyk w monografii PPR z lat wojny, jednak jego rozważania kończą się na 1944 r. Autor uważa, że w tym czasie związek był tylko jednym z szyldów konspiracyjnej PPR. Wiele najnowszych pozycji odnoszących się do ruchu młodzieżowego po II wojnie światowej skupia się na ZMP.

ZWM pozwoli lepiej poznać jego historię oraz genezę kryzysu organizacji młodzieżowych po II wojnie światowej.

Podstawą źródłową szkicu są materiały archiwalne wytworzone przez władze centralne, wojewódzkie i powiatowe ZWM, akta Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”, Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, Komitetu Wojewódzkiego PPR we Wrocławiu oraz Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego, znajdujące się w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz Archiwum Państwowego we Wrocławiu.

W lipcu 1945 r. z inicjatywy KW PPR, bez porozumienia z władzami zwierzchnimi związku, powstał Zarząd Wojewódzki ZWM w Legnicy⁷. Grupie organizacyjnej przewodniczyła Irena Dzięba⁸. Zarząd rozpoczął skromną działalność od uporządkowania lokalu, zorganizowania biur⁹, przygotowania plakatów propagandowych¹⁰. Na pierwszych zebraniach, w których uczestniczyło ok. dwudziestu członków, wygłaszano referaty o historii ZWM i omawiano bieżącą sytuację polityczną. Podjęto również działania, by zapewnić członkom zarządu minimalne warunki bytowe. Większość z nich mieszkała w domu ZWM przy ul. Poległych w Legnicy. Na początku sierpnia uruchomiono własną stołówkę. Organizatorzy otrzymywali znaczną pomoc od PPR i władz administracyjnych. Polegała ona głównie na udostępnianiu środków transportowych, współorganizowaniu zabaw tanecznych, które oprócz dotacji i składek członkowskich były jednym z podstawowych źródeł dochodu związku. Wspólnie z PPR urządzano też akademie i wiece z różnych okazji. Pierwszy etap organizowania się władz ZWM w Legnicy został zakończony pod koniec sierpnia 1945 r., gdy przewodnicząca Dzięba wyjechała do Warszawy¹¹. Podczas jej nieobecności pozostali członkowie pierwszego ZW ZWM udali się do Wrocławia, gdzie za jej plecami usunięto ją ze stanowiska¹².

Działalność nowego zarządu skupiała się głównie na przywłaszczaniu pozostałego mienia ponemieckiego. Zamiast troszczyć się o jakiekolwiek formy wychowania młodzieży, otwarcie biblioteki, przygotowywanie akademii czy też werbowanie nowych członków, grupa zajmowała się szabrownictwem, którego plaga ogarnęła całe miasto¹³. Jeszcze w październiku 1945 r. ZW miał się zajmować tylko piciem wódki i szabrem, na co przyzwolenie dawali przewodniczący ZW Brajter i przysłany z Zarządu Głównego instruktor polityczno-wychowawczy ppor. Kazimierz

Działalność jego poprzednika na ogół uznaje się za marginalną bądź też pomija milczeniem. Z pewnością decydujące znaczenie w ogólnikowym omawianiu działalności ZWM ma brak aktualnej i krytycznej monografii; zob. P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006, s. 80; *idem, Jak ZWM z bezpieczką...*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 12 (121), s. 110–112; M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, Warszawa 2006, s. 23–29; K. Lesiakowski, *Powszechna Organizacja „Służba Polsce” (1948–1955). Powstanie, działalność, likwidacja*, t. 1, Łódź 2008, s. 49–52; J. Wołoszyn, *Konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1 (17), s. 55.

⁷ B. Pasierb, *Życie polityczne...*, s. 83.

⁸ W skład pierwszego prowizorycznego zarządu wchodził również: kierownik propagandy i redakcji Tadeusz Kobak, kierownik personalny Ernestyna Cygielberg, kierownik administracyjno-gospodarczy Zygmunt Szlema, kierownik sekcji wychowania fizycznego Ziąja, gospodarz Smurzyński (AP Wrocław, Zarząd Wojewódzki Związku Walki Młodych we Wrocławiu [dalej: ZW ZWM], 22, Protokół z pierwszego zebrania ZW ZWM, 26 VII 1945 r., k. 6).

⁹ AP Wrocław, ZW ZWM, 22, Protokół z zebrania organizacji młodzieżowych w celu utworzenia komisji porozumiewawczej, 17 VIII 1945 r., k. 16. Biuro mieściło się przy ul. Poległych 2 (dziś ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego).

¹⁰ *Ibidem*, Protokół z zebrania ZW ZWM, 10 VIII 1945 r., k. 7.

¹¹ *Ibidem*, Sprawozdanie z dotychczasowej działalności ZW ZWM w Legnicy, wrzesień 1945 r., k. 26.

¹² AAN, Zarząd Główny Związku Walki Młodych [dalej: ZG ZWM], 406/91, Sprawozdanie Stanisława Kuźmińskiego z pracy ZWM, wrzesień 1945 r., k. 20–20a.

¹³ *Ibidem*, Sprawozdanie komendanta milicji ZWM w Legnicy, październik 1945 r., k. 21.

Rajski¹⁴. Podobnie zachowywały się grupy operacyjne w innych miejscowościach, np. grupa Gruszczyńskiej, która podczas pobytu w Jeleniej Górze nie wykonała żadnych postawionych przed nią zadań. Zetwumowcy potraktowali ten wyjazd jako wakacje, które spędzili na zabawach i kradzieżach. Grupa ta około 10 października 1945 r. uciekła z Jeleniej Góry, pozostawiając po sobie jedynie nieuregulowane rachunki¹⁵.

Również aktywiści, którzy zakładali ZWM w Złotorzy, popełnili w mieście liczne przestępstwa. Z powodu braku polskiej młodzieży w mieście pierwsze koło, które powstało przy Urzędzie Bezpieczeństwa, składało się wyłącznie z jego funkcjonariuszy i milicjantów. Przy ich pomocy grupa operacyjna wypędziła cztery rodziny niemieckie, mieszkające w Złotorzy przy pl. Wolności 8, którym pozostawiono dwie godziny na spakowanie rzeczy¹⁶. Jeden z zetwumowców dopuścił się też gwałtu na młodej Niemce. Nie udało się odnaleźć informacji, by ktokolwiek podejmował działania w celu pociągnięcia winnego do odpowiedzialności karnej. Został on tylko wyrzucony z ZWM, co motywowano potrzebą utrzymania dobrego wizerunku związku¹⁷.

Unormowanie stosunków w ZW ZWM nastąpiło po przybyciu z Warszawy nowej grupy działaczy; przewodniczył jej Stanisław Stęplewski, były prezes Związku Młodzieży Polskiej „Grunwald” we Francji, który w lipcu 1945 r. wrócił do kraju¹⁸. W grupie tej znajdowało się również wielu grunwaldczyków, którzy obejmowali stanowiska w ZW we Wrocławiu. Z upływem czasu szereg dolnośląskiego ZWM zasilano coraz więcej reemigrantów z Francji. Członkowie ZMP „Grunwald” mieli doświadczenie bardzo przydatne w trudnej sytuacji w województwie wrocławskim. Wielu z nich było członkami Komunistycznej Partii Francji, działali w ruchu oporu, niektórzy byli więzieni przez władze niemieckie za sabotaż¹⁹. Stęplewski, dobierając sobie spośród nich współpracowników, zdołał zorganizować sprawny ZW z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Stanisława Dubois 22. Drugim miejscem dużych wpływów działaczy z Francji był Wałbrzych, w którym swoją karierę polityczną rozpoczynał Zdzisław Grudzień²⁰, przyszły I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach (1971–1980), członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR (1976–1980). Stęplewski pełnił funkcję przewodniczącego ZW ZWM do czasu utworzenia Związku Młodzieży Polskiej.

¹⁴ AAN, ZG ZWM, 406/92, Pismo instruktora organizacyjnego ZG ZWM Stanisława Cholewy, 15 X 1945 r., k. 20. Nieprawdziwe wydają się ustalenia Bronisława Pasierba, które powtarza w swojej pracy Marek Ordyłowski, mówiące o unormowaniu stosunków w ZWM po przybyciu do Wrocławia grupy absolwentów Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Łodzi, do której należał m.in. Rajski (B. Pasierb, *Życie polityczne...*, s. 84; M. Ordyłowski, *Walka z opozycją polityczną na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 1994, s. 46).

¹⁵ AAN, ZG ZWM, 406/91, Sprawozdanie z kontroli w Jeleniej Górze, 25 IX 1945 r., k. 36.

¹⁶ AP Wrocław, ZW ZWM, 41, Sprawozdanie organizatora ZWM Jana Ziarkowskiego ze Złotorzy, 11 IX 1945 r., k. 14.

¹⁷ AAN, ZG ZWM, 406/91, Sprawozdanie Stanisława Kuźmińskiego z pracy ZWM, wrzesień 1945 r., k. 20a.

¹⁸ Z. Girzyński, *Walka o „rząd dusz” w młodym pokoleniu polskich emigrantów we Francji na przykładzie Związku Młodzieży Polskiej „Grunwald” (1944–1950)* [w:] *Młode pokolenie polskich emigrantów – jego losy i problemy w XX wieku*, red. R. Sudziński, Włocławek 2004, s. 130.

¹⁹ AAN, ZG ZWM, 406/208, Akta osobowe Władysława Bagiński, k. 111–113; *ibidem*, 406/216, Akta osobowe Kazimierza Górąja, k. 75–76; *ibidem*, 406/221, Akta osobowe Mirosława Jurkowskiego, k. 53–54; *ibidem*, 406/231, Akta osobowe Michaliny Małek, k. 33–34; *ibidem*, 406/231, Akta osobowe Stefana Szczepańczyka, k. 14–15; *ibidem*, 406/251, Akta osobowe Jana Witlickiego, k. 52–53; AAN, KC PZPR, XXIII/469, Relacja Stanisława Stęplewskiego nagrana w Centralnym Archiwum KC PZPR, 25 VI 1986 r., b.p.; AP Wrocław, KW PPR, 79, Charakterystyka służbowa Bolesława Chorążego z 1948 r., k. 269.

²⁰ Oprócz Grudnia w ZP ZWM w Wałbrzychu na najważniejszych stanowiskach (etatowych, czyli płatnych) kierownika organizacyjnego i kierownika kulturalno-oświatowego pracowali Tadeusz Wegner i Zuba (imienia nie udało się ustalić) (AAN, ZG ZWM, 406/29, Raport o towarzyszach z Francji na stanowiskach partyjnych w Wałbrzychu, 28 XI 1946 r., k. 21).

Wraz z powstaniem ZW ZWM we Wrocławiu w teren wyjechały kolejne grupy operacyjne, które tworzyły zarządy miejskie i powiatowe na Dolnym Śląsku. Pierwsza grupa pod przewodnictwem Jana Ziarkowskiego utworzyła Zarząd Powiatowy ZWM w Złotoryi, Jeleniej Górze, Świdnicy, Dzierżoniowie i Środzie Śląskiej²¹. W innych miejscowościach komórki ZWM powstawały z inspiracji działaczy PPR, MO lub UB lub innych organizatorów wysyłanych bezpośrednio z władz związku w Warszawie bądź we Wrocławiu. Już na początku 1946 r. funkcjonowały zarządy we wszystkich powiatach województwa. Podstawowym zadaniem ZWM było „umasowienie organizacji”, czyli zakładanie nowych kół i zdobywanie członków. Opisanie dokładnego rozwoju organizacji dolnośląskiej zajęłoby zbyt wiele miejsca. W celu zobrazowania jej rozwoju liczebnego warto się posłużyć zestawieniem tabelarycznym. Z danych tych można również odczytać niektóre zjawiska charakterystyczne dla stylu prowadzenia dokumentacji wewnątrzorganizacyjnej. Tabela 1 przedstawia rozwój organizacyjny ZWM na Dolnym Śląsku w latach 1946–1948.

Tabela 1. Liczba członków ZWM na Dolnym Śląsku w latach 1946–1948

Powiat	IV 1946	X 1946	IV 1947	X 1947	VI 1948
Bolesławiec	54	499	200	150	220
Brzeg	104	180	20	307	550
Bystrzyca	174	356	630	683	659
Dzierżoniów	582	891	1200	1100	1580
Głogów	55	200	1200	1163	1155
Góra Śląska	40	113	170	300	307
Jawor	370	93	286	578	854
Jelenia Góra	541	574	265	947	1390
Kamienna Góra	113	200	680	800	807
Kłodzko	1020	603	700	900	1794
Koźuchów	46	180	540	690	713
Legnica	86	325	550	753	1224
Lubań Śląski	102	336	700	800	958
Lubin	0	0	0	50	256
Lwówek Śląski	22	106	122	100	386
Milicz	44	184	371	382	667
Namysłów	0	149	220	349	408
Oleśnica	167	175	500	483	714
Oława	0	186	280	500	485
Strzelin	170	406	666	542	602
Syców	135	100	117	570	723
Szprotawa	171	298	90	137	289
Środa Śląska	132	150	250	430	563

²¹ AP Wrocław, ZW ZWM, 41, Pismo organizatora ZWM Jana Ziarkowskiego do ZW ZWM w Legnicy, 11 IX 1945 r., k. 14; *ibidem*, 33, Sprawozdanie Jana Ziarkowskiego z działalności w Środzie Śląskiej, 18 XII 1945 r., k. 12; *ibidem*, 18, Sprawozdanie przewodniczącego ZP ZWM w Jeleniej Górze Zygmunta Ulmana, grudzień 1945 r., k. 22; *ibidem*, 14, Sprawozdanie Jana Ziarkowskiego za okres 13 IX–25 X 1945 r., k. 19.

Świdnica	0	0	0	130	953
Trzebnica	0	24	345	1103	1150
Wałbrzych	350	1400	2734	3095	3500
Wołów	30	228	300	452	465
Wrocław miasto	1000	1800	2500	3000	3340
Wrocław powiat	0	0	90	730	525
Ząbkowice	272	379	601	1300	1350
Zgorzelec	69	325	500	467	711
Złotoryja	63	230	339	400	501
Żagań	188	180	224	680	783
Żary	200	350	700	1000	1230
Razem	6300	11220	18090	25071	31812

Źródło: AP Wrocław, ZW ZWM, 11–43, Sprawozdania i ankiety personalne zarządów powiatowych ZWM na Dolnym Śląsku.

Powyższe dane należy traktować z dużą ostrożnością, gdyż nie zawsze prezentują one prawdziwy obraz rozwoju ZWM. Sprawozdania i ankiety często fałszowano, wpisywano fikcyjną liczbę członków. W załączonej tabeli uwagę zwraca częste występowanie okrągłych liczb. Może to sugerować, że dane te fabrykowali przewodniczący, którzy nie znali liczby członków w swoich powiatach, ponieważ nie prowadzono ewidencji osób opłacających składki członkowskie. Pracownicy ZW ZWM bardzo często sami nie orientowali się w tych liczbach. Kontrole z Wrocławia zazwyczaj sprowadzały się do sprawdzenia dokumentacji, według której opracowywano ankiety statystyczne.

Dobrym przykładem jest sytuacja panująca w Jeleniej Górze w połowie 1947 r. Na tym terenie ZWM miał duże trudności z powodu kradzieży, skandalicznych wystąpień publicznych i długów zaciąganych od 1945 r. przez kolejne zarządy powiatowe. Podczas przygotowań do święta 22 Lipca przy największym wysiłku organizacyjnym zdołano zebrać 450 umundurowanych zetuemowców z całego powiatu. Wydarzenie to było sprawdzianem możliwości nowego ZP, który miał ożywić działania ZWM w powiecie i mieście. Wśród uczestników wiecu było jedynie osiemdziesiąt osób z Jeleniej Góry oraz stu członków ZWM z Kielc, którzy przebywali w tym czasie na obozie letnim w pobliskim Karpaczu. W powiecie jeleniogórskim było więc 350 aktywnych zetuemowców (80 z miasta i 270 z pozostałych miejscowości), podczas gdy dane oficjalne z grudnia 1946 r. mówiły o 1340 członkach w mieście i powiecie²².

Organizacja wiecu spotkała się z krytyką zarządów gminnych ZWM, które planowały zorganizować osobne uroczystości wraz z lokalnymi władzami, jednak na polecenie przewodniczącego ZP Michała Murzynowskiego przybyły do miasta. Niewydolność organizacyjna komórki jeleniogórskiej wzbudziła zainteresowanie KC PPR i władz bezpieczeństwa²³.

Do fałszowania danych dochodziło również w powiatach Bolesławiec, Jawor, Szprotawa, Wrocław, Brzeg, Strzelin, Jelenia Góra i Kłodzko, gdzie liczba członków po kontroli ZW bądź przysłaniu nowego przewodniczącego powiatu spadała średnio o połowę, po czym szybko rosła.

²² C. Kozłowski, *Związek...*, s. 554.

²³ AP Wrocław, ZW ZWM, 18, Protokół z zebrania przewodniczących i aktywu powiatowego ZWM w Jeleniej Górze, 27 VII 1947 r., k. 7–10; *ibidem*, Sprawozdanie z obchodów Święta Niepodległości, 22 VII 1947 r., k. 5; *ibidem*, Protokół z zebrania ZP ZWM w Jeleniej Górze, 8 IX 1947 r., k. 57.

Władze wojewódzkie uważały, że zjawisko to należało tłumaczyć dążeniem nowych pracowników do minimalizowania zasług poprzedników, by móc się wykazać własną działalnością. Zachętą ku temu były stałe etaty, które przyznawano po osiągnięciu przez powiat określonego limitu członków. Przykładowo po zwerbowaniu pięciuset członków na stałe etaty w ZP mogły liczyć trzy osoby (przewodniczący, kierownik organizacyjny, sekretarz)²⁴. Wobec tego, że dane ze sprawozdań były trudne do zweryfikowania przez władze zwierzchnie, pojawiała się pokusa, by małym kosztem przypisać sobie dodatkowe zasługi.

Dane statystyczne były także często pisane według odgórnych instrukcji. Dobrym przykładem są tu ankiety statystyczne ZP w Dzierżoniowie. Jego przewodniczący, Bolesław Hilt, od września 1947 do stycznia 1948 r. meldował o „masowym” wzroście organizacji o stu członków (z 1100 do 1200) w ciągu pięciu miesięcy²⁵. Po pisemnej i telefonicznej reprimendzie od kierownika organizacyjnego ZW Herberta Goldberga, który zwrócił mu uwagę, że te dane nie świadczyły o „masowości” wzrostu ZWM, Hilt został poinstruowany, iż związek powinien wzrastać „planowo” o 20 proc. w ciągu miesiąca²⁶. W kolejnym sprawozdaniu przewodniczący ZP w Dzierżoniowie meldował już dane, które niemal dokładnie pokrywały się z tymi wytycznymi (1470 członków)²⁷. Z powodu braku źródeł nie jest możliwe tak dokładne zbadanie danych z innych powiatów, ale wydaje się bardzo prawdopodobne, że taki proceder praktykowano częściej.

Dane nie były fałszowane jedynie w zarządach powiatowych. Również statystyki wojewódzkie przesyłane do Warszawy nie pokrywały się z informacjami nadsyłanymi z terenu. Tabela 2 pokazuje różnicę między informacjami o liczbie członków przekazywanymi między poszczególnymi szczeblami organizacji.

Tabela 2. Liczba członków ZWM według danych przesyłanych z powiatów do władz wojewódzkich w porównaniu z danymi wysyłanymi przez ZW do władz centralnych

Data	Dane z powiatów	Dane z województwa	Różnica	Różnica w proc.
IV 1947	18090	24163	6073	25,1
X 1947	25071	29844	4773	16
III 1948	29173	35115	5942	16,9

Źródło: AP Wrocław, ZW ZWM, 11–43; *ibidem*, Sprawozdanie ZW ZWM, październik 1947 r., k. 9; AP Wrocław, KW PPR, 38, Sprawozdanie z działalności organizacji dolnośląskiej, maj 1947 r., k. 17; AAN, KC PPR, 295/VII-136, Stan ZWM za marzec 1948 r., k. 346.

Zaprezentowane w tabeli dane również nie są dokładne. Nie zachowały się wszystkie sprawozdania z powiatów i województwa z całego interesującego nas okresu. Tylko dla nielicznych miesięcy udało się zgromadzić reprezentatywny materiał. Niemniej jednak nawet tak wrywkowa weryfikacja pokazuje, że autor sprawozdań wojewódzkich (od 1947 r. był nim kierownik organizacyjny Herbert Goldberg) „koloryzował” statystyki w granicach 16–25 proc.

Ostatecznym sprawdzianem dla liczebności ZWM stała się akcja scaleniowa, którą rozpoczęto wraz z powstaniem ZMP. Według danych oficjalnych w lipcu 1948 r. ZWM liczył ponad 34 tys.

²⁴ AAN, ZG ZWM, 406/91, Okólnik nr 1/47, 27 I 1947 r., k. 34.

²⁵ AP Wrocław, ZW ZWM, 14, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie, wrzesień 1947 r., k. 79; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie, październik 1947 r., k. 83; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie, listopad 1947 r., k. 84; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie, grudzień 1947 r., k. 86; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie, styczeń 1948 r., k. 88.

²⁶ *Ibidem*, Pismo ZW ZWM we Wrocławiu do ZP ZWM w Dzierżoniowie, 18 II 1948 r., k. 90.

²⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie, luty 1948 r., k. 92.

członków²⁸. Do listopada w szeregi ZMP wstąpiło niecałe 28 tys. byłych zetuemowców, przy czym nie zauważono wypadków odmawiania wstąpienia do ZMP przez członków tej grupy²⁹. Wydaje się, że te brakujące 6 tys. członków to „martwe dusze”, które pojawiły się wskutek fałszowania dokumentacji w latach 1945–1948. Na przykładzie Dzierżoniowa oraz wyników akcji scaleniowej można stwierdzić, że skala fałszerstw danych statystycznych w województwie wynosiła około 20 proc.

Mając na uwadze wszystkie wątpliwości związane z rzetelnością danych statystycznych wytworzonych przez zarządy powiatowe, bez obawy popelnienia większego błędu można stwierdzić, że ZWM był szczególnie silny liczebnie w powiatach, w których znajdowały się największe miasta i ośrodki przemysłowe regionu (Wrocław, Wałbrzych, Legnica, Trzebnica, Żary, Ząbkowice, Dzierżoniów, Kłodzko, Jelenia Góra). Członkowie ZWM z tych dziewięciu ośrodków w kwietniu 1946 r. stanowili 65 proc. wszystkich zetuemowców na Dolnym Śląsku. W połowie 1948 r. wzrosła liczba członków w innych powiatach, jednak w największych ośrodkach regionu wciąż mieszkało ponad 50 proc. członków ZWM. Organizacja była najsłabsza w regionach rolniczych, zamieszkałych przez ludność przesiedloną z Kresów Wschodnich i Jugosławii (Bolesławiec, Lubin, Góra Śląska, Szprotawa, Namysłów, Wołów, Oława, Złotoryja).

Na koniec rozważań o liczebności członków warto odpowiedzieć na pytanie, jaki odsetek młodzieży stanowili członkowie ZWM. Według spisu powszechnego z 3 grudnia 1950 r. w województwie wrocławskim mieszkało 427 978 osób z roczników 1923–1934³⁰ (w 1948 r. miały 14–25 lat³¹). Odsetek młodzieży zorganizowanej w ZWM nieznacznie przekraczał 7 proc. Powyższe wyliczenia są oczywiście obarczone błędem, nie uwzględniają ruchu naturalnego ludności oraz migracji, niemniej jednak pozwalają stwierdzić, że ZWM, choć silny liczebnie, nie stał się organizacją masową.

Silny ośrodek wojewódzki złożony z zaufanych działaczy komunistycznych był w stanie stworzyć bardzo sprawną organizację we Wrocławiu i w kilku najważniejszych ośrodkach Dolnego Śląska. Tam ZWM był widoczny na każdej oficjalnej imprezie masowej. Współdziałał również ściśle z komórkami PPR, Milicji Obywatelskiej, urzędami bezpieczeństwa, Wojewódzkim Urzędem Informacji i Propagandy, władzami administracyjnymi oraz organizacjami społecznymi. Aktywiści ZWM najbardziej zasłużyli się dla partii podczas referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Armia zetuemowców rozlepiała plakaty, rozrzucała ulotki, brała również udział w propagandzie bezpośredniej³². Działalność ZWM w tej dziedzinie była już opisywana³³. Na szczególną uwagę zasługują te kierunki aktywności związku, które z powodów cenzuralnych nie mogły zostać dotychczas zaprezentowane.

Działacze ZWM konsekwentnie realizowali politykę PPR, w myśl której w Polsce powinna powstać jedna organizacja młodzieżowa na wzór radzieckiego Komsomołu. Aby zrealizować ten

²⁸ Taka sama liczba pojawia się w literaturze przedmiotu (C. Kozłowski, *Związek...*, s. 557).

²⁹ AP Wrocław, KW PPR, 38, Protokół z posiedzenia zespołu partyjnego, 12 XI 1948 r., k. 110–111.

³⁰ *Narodowy spis ludności z 3 XII 1950 r.*, Warszawa 1954, s. 4.

³¹ Kwestia zdefiniowania pojęcia „młodzież” jest dyskusyjna. W celu przedstawienia stosunku zetuemowców do ogółu młodych ludzi mieszkających na Dolnym Śląsku posłużono się najprostszym kryterium biologicznym (*Młodzież w PRL. Dyskusja*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1 (17), s. 13–14; M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009, s. 8).

³² AP Wrocław, KW PPR, 79, Meldunek z terenu z dotychczasowej akcji przedwyborczej, 9 I 1947 r., k. 75; *ibidem*, 38, Sprawozdanie kierownika personalnego Bolesława Chorążego z dotychczasowej działalności, 2 VIII 1946 r.; *ibidem*, Sprawozdanie z działalności za listopad 1947 r., k. 5–8; AAN, Ministerstwo Informacji i Propagandy, 90, Sprawozdanie z podróży służbowej do Wrocławia, 27 VI 1946 r., k. 5; *ibidem*, 110, Sprawozdanie Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy z akcji głosowania ludowego [lipiec 1946 r.], k. 17–18; *ibidem*, 554, Sprawozdanie WUiP za luty 1947 r., k. 109–110.

³³ Zob. Z. Rozbicki, K. Wicik, *Zrodzeni z czynu...*, s. 167–182.

cel, nie wahano się użyć środków „niedemokratycznych”. Powszechnie było wprowadzanie do innych organizacji własnych „agentów”, którzy mieli rozłożyć pracę kół konkurencyjnych organizacji młodzieżowych. Nie udało się odnaleźć informacji, by osoby te współpracowały z UB. Zazwyczaj byli to szeregowi członkowie ZWM, którzy za pomocą oryginalnej lub fałszywej legitymacji członkowskiej danej organizacji przychodzili na zebrania, zgłaszali wnioski oraz starali się wpłynąć na grupy rówieśników, by objąć przewodnictwo w kole czy też zarządzie. Dobrym przykładem tej strategii była polityka ZWM wobec „bratniego” Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, który pod patronatem Polskiego Stronnictwa Ludowego próbował kontynuować przedwojenną linię polityczną i organizacyjną związku³⁴.

10 października 1946 r. w dość niejasnych okolicznościach został aresztowany jeden z najaktywniejszych polityków PSL na Dolnym Śląsku oraz prezes wojewódzkiego zarządu „Wici” Józef Baran. Otrzymał on zaproszenie z Okręgowej Komisji Związków Zawodowych na zebranie w jej siedzibie przy ul. Mazowieckiej, z którego już nie wrócił. Jak się później okazało, OKZZ nie wysyłała żadnego pisma do „Wici”, a cała sprawa to fałszerstwo dokonane przez UB w celu ujęcia Barana. Aresztowanie prezesa wywarło ogromne wrażenie na członkach „Wici” w mieście i województwie³⁵. W tym samym czasie grupa działaczy ZWM, Stronnictwa Ludowego i PSL „Nowe Wyzwolenie” przygotowała zjazd delegatów mający powołać nowy zarząd „Wici”. Ponieważ na spotkaniu na początku listopada 1946 r. we Wrocławiu nie pojawił się żaden z powiatowych delegatów, 29 grudnia tego roku odbyło się tzw. Nadzwyczajne Walne Zebranie Delegatów „Wici”. Po dwóch miesiącach przygotowań udało się zebrać sześćset delegatów, spośród których 314 jawnie należało także do ZWM. Również straż porządkowa składała się wyłącznie z zetwumowców³⁶. Propagandowym uzasadnieniem zwołania zjazdu było „sprzeniewierzenie się części kierownictwa idei wiciowej” oraz potrzeba utworzenia „jednolitego frontu młodzieży wiciowej w walce z reakcją”³⁷. Nowym prezesem młodzieżowych „Wici” został 34-letni Stanisław Czesnar, przed wojną członek SL, w czasie wojny partyzant w szeregach Batalionów Chłopskich. Po wojnie Czesnar organizował struktury MO w Przeworsku (woj. rzeszowskie). Służąc w tej formacji, został ranny w głowę podczas walki z antykomunistycznym podziemiem, po czym wyjechał do Wrocławia. Do pracy w „Wiciach” został skierowany na wyraźne polecenie kierownictwa PPR³⁸.

Przez krótki okres we Wrocławiu w jednym budynku przy ul. Kościuszki funkcjonowały dwa zarządy wojewódzkie „Wici”, których działalność polegała głównie na wzajemnych kłótniach³⁹. W myśl statutu ZMW „Wici” legalny był zarząd w składzie: Ludwik Kut, Mikołaj Szmigulan, Maria Wronówna, jednak nie miał on dostatecznej siły przebicia, by upomnieć się o swoje prawa. Niewiele dawały interwencje u wojewody wrocławskiego, który zarejestrował zarząd wybrany

³⁴ O opisywanych niżej wydarzeniach wspomina Marek Ordyłowski. Ograniczył się jednak do szerokiego zacytowania sprawozdania Stęplewskiego z 23 I 1947 r. Całe wydarzenie przedstawione jest jako przykład pozaprawnych metod walki z opozycją. Autor pominął szerszy kontekst, jakim była „walka o demokratyzację Wici”, która w tym samym czasie rozpoczęła się w całym kraju (M. Ordyłowski, *Walka z opozycją...*, s. 120–121; *idem, Wieś dolnośląska w latach 1945–1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999, s. 64).

³⁵ AAN, Zarząd Główny ZMW RP „Wici”, 414/13, Pismo prezesa ZG ZMW RP „Wici” Jana Duszy do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, 18 X 1946 r., k. 15; Interpelacja radnych PSL Wojewódzkiej Rady Narodowej w sprawie utrudniania przez władze działalności statutowej PSL, 24 X 1946 r. [w:] *Polskie Stronnictwo Ludowe na Dolnym Śląsku 1945–1947. Wybór dokumentów*, oprac. J.R. Sielezin, Warszawa 2003, s. 195.

³⁶ AAN, ZG ZMW RP „Wici”, 414/59, Sprawozdanie polityczne Stanisława Stęplewskiego z działalności w organizacjach młodzieżowych, 23 I 1947 r., k. 26–27.

³⁷ AAN, ZG ZMW RP „Wici”, 414/58, Plakat zawiadamiający o Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu Delegatów ZMW RP „Wici” w dniu 29 XII 1946 r., k. 1.

³⁸ AP Wrocław, KW PPR, 79, Charakterystyka służbowa Stanisława Czesnara z 1948 r., k. 266.

³⁹ Sprawozdanie organizacyjne WK PSL z sytuacji na odcinku pracy z terenu województwa dolnośląskiego za grudzień 1946 r. [w:] *Polskie Stronnictwo Ludowe...*, s. 213.

29 grudnia⁴⁰. Do tego w całym województwie rozpoczęła się nagonka propagandowa na wiciarzy, a UB i MO odmawiały im wydawania pozwoleń na organizowanie przedstawień oraz zebrań w Głogowie i Bystrzycy. W Wołowie organa bezpieczeństwa zabroniły w ogóle zakładania kół „Wici”. Aresztowano wielu członków ze względów politycznych. Bardzo szybko organizacja utraciła swój charakter i upodobniła się do „bójówki” SL, którą wykorzystywano na wiecach i zjazdach⁴¹.

Dopiero w kwietniu 1947 r. na kolejnym zjeździe delegatów podjęto dyskusję nad unormowaniem stosunków między dwoma zarządami, jednak nie było przy tym większości sympatyków linii reprezentowanej przez PSL. W spotkaniu uczestniczył Józef Baran, który nie zabrał głosu w dyskusji, jednak jego obecność w pewien sposób uwiarygodniała decyzje podejmowane na zjeździe. Jedyne sprzeciw wobec polityki PPR i ZWM w stosunku do „Wici” zgłosił prezes koła akademickiego, Zaleski. W ostrożnych słowach, przypominając, że koło akademickie pierwsze rozpoczęło walkę o „demokratyzację” „Wici”, zwracał uwagę, że ustępujący działacze mieli prawo zabrać głos. Wysłuchanie ich było warunkiem udzielenia absolutorium dla nowego zarządu. Zauważył też, że na zjazd przyjechało wielu nieznanym delegatów, którzy z pewnością nie zostali wybrani przez koła. Wszyscy pozostali delegaci zabierający głos w dyskusji w ostrych słowach krytykowali wypowiedź Zaleskiego⁴². Nowy zjazd przypieczętował decyzje, które zapadły podczas uzurpatorskiego zebrania 29 grudnia 1946 r.⁴³ Te wypadki wpisywały się w ogólnopolski proces pod nazwą „walki o demokratyzację »Wici«”⁴⁴, który przebiegał w dwóch etapach, oddzielonych wyraźną cesurą kampanii wyborczej w styczniu 1947 r.

W pierwszym etapie (grudzień 1946 r.) struktury wojewódzkie były likwidowane na drodze tworzenia konkurencyjnych zarządów, agenturalnie rozbijano istniejące struktury, administracyjnie hamowano działalność propeeselowskich działaczy wiciowych. Celem tych działań było przejęcie zarządów wojewódzkich przed planowanym na 5 stycznia 1947 r. Zjazdem Komitetu Demokratyzacji „Wici” w Warszawie. Do akcji tej włączono również wojskowe brygady wyborcze, które miały za zadanie pozyskiwanie działaczy z terenu. Na tym etapie pierwsze skrzypce grali aktywiści z ZWM. Podobny charakter miały wydarzenia w innych województwach. W Poznaniu powołano Wojewódzki Komitet Krajowego Zjazdu ZMW RP „Wici”, w Gdańsku Wojewódzki Komitet Organizacyjny ZMW RP „Wici”, przy czym na konferencji organizacyjnej w Gdańsku na ok. czterdziestu uczestników – trzydziestu stanowili członkowie ZWM. W Poznaniu podczas wojewódzkiego zjazdu delegatów udało się zdemaskować grupę 39 osób, które miały sfalszowane legitymacje. Jedna z nich nieopatrznie miała przy sobie również ważną legitymację członkowską ZWM. „Osobom z zewnątrz” zabroniono wstępu na salę obrad. Postanowiły one siłą dostać się do środka oraz zakłócić przebieg obrad. Awanturę zakończyły siły milicyjne, które nie tylko nie interweniowały przeciw grupie zetwumowców, ale posłużyły się tymi zamieszkami jako pretekstem do rozwiązania zjazdu⁴⁵.

⁴⁰ AAN, ZG ZMW RP „Wici”, 414/13, Pismo Jana Duszy do wojewody wrocławskiego Stanisława Piaskowskiego, 15 I 1947 r., k. 23–24.

⁴¹ AAN, ZG ZMW RP „Wici”, 414/59, List kierownika organizacyjnego ZW ZMW RP „Wici” Mikołaja Szmi-gulana do ZG ZMW RP „Wici”, 27 I 1947 r., k. 31.

⁴² AAN, ZG ZMW RP „Wici”, Protokół z Walnego Statutowego Zjazdu Delegatów Dolnośląskiego ZMW RP „Wici”, 13 IV 1947 r., k. 8.

⁴³ AAN, MiIP, 589, Sprawozdanie WUiP z sytuacji politycznej na terenie Dolnego Śląska za trzecią dekadę marca 1947 r., k. 8; *ibidem*, 551, Sprawozdanie WUiP za lipiec 1947 r., k. 135.

⁴⁴ Komitet Demokratyzacji „Wici” został utworzony we wrześniu 1946 r. przez grupę działaczy „niezadowolonych z podporządkowania »Wici« do PSL”. Do grupy tej należeli Józef Ozga-Michalski, Marian Topolski, Ludomir Stasiak. Powstanie KDW miało na celu podporządkowanie działaczom SL i PSL „Nowe Wyzwolenie” niezależnych dotąd struktur ZMW RP „Wici” (R. Turkowski, *Sprawa tzw. Komitetu Demokratyzacji ZMW RP „Wici”*, „Rocznik Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 1999, nr 13, s. 30–32).

⁴⁵ AAN, CKW PPS, 235/VII–295, Pismo prezesa ZMW RP „Wici” Jana Duszy do Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, 23 XII 1946 r., k. 1–8.

Drugi etap „demokratyzacji” rozegrał się w okresie od marca do kwietnia 1947 r. Polegał on na przejmowaniu władzy w zarządach wojewódzkich podczas zjazdów wyborczych przez grupy działaczy Komitetu Demokratyzacji „Wici”. Akcja ta miała na celu odpowiednie „przygotowanie terenu” przed zaplanowanym na koniec kwietnia 1947 r. Walnym Zjazdem Delegatów ZMW RP „Wici”, na którym zamierzano wybrać nowy zarząd. Wskutek wcześniejszego rozpracowania struktur „Wici” zjazdy te miały przebieg zgodny z oczekiwaniami PPR. Interwencją MO zakończyły się jedynie obrady w Katowicach i Poznaniu. W pozostałych zarządach: we Wrocławiu, w Krakowie, Lublinie, Rzeszowie, Olsztynie, wybory przebiegły po myśli KDW, bez większych zakłóceń⁴⁶. Podczas walnego zjazdu w Warszawie szczególnie aktywna była grupa zetwumowców z Wrocławia, która określiła się jako „wiciarze na trzy dni”⁴⁷. Na czele powołanego w końcu kwietnia Zarządu Głównego stanął akceptowany przez komunistów Stefan Ignar. Przejęcie „Wici” stanowiło element szerszej walki z opozycją skupioną wokół PSL. Sytuacja obu organizacji była porównywalna, z tym zastrzeżeniem, że wobec młodzieży wiciorowej w mniejszym stopniu stosowano formy represji bezpośrednich, zadowolono się przejściem i kontrolowaniem podstawowych struktur.

Kolejnym zagadnieniem wartym omówienia jest przestępczość i gorszące zachowania wśród członków ZWM. W sprawozdaniach władz wojewódzkich i centralnych partii bardzo rzadko pojawiają się jakiegokolwiek negatywne informacje o działaniach organizacji w terenie. Zazwyczaj są to ogólnikowe formuły typu: „w szeregi organizacji wdarło się wiele niebieskich ptaków” itp. Co jednak ciekawe, według danych WUiIP we Wrocławiu wypadki takie zdarzały się prawie wyłącznie w szeregach ZWM⁴⁸.

Warto przyrzeć się grupie osób pełniących funkcję przewodniczących zarządów powiatowych ZWM. W ciągu trzech lat w skali całego województwa zmiany na tych stanowiskach nastąpiły 203 razy⁴⁹. Zachowana dokumentacja nie pozwala na pełne przedstawienie przyczyn zwolnień i przesunięć służbowych wszystkich tych pracowników, jednak w stu przypadkach udało się ustalić genezę zmian. W świetle tych danych 33 działaczy oskarżono o szaber, kradzieże i defraudację pieniędzy publicznych⁵⁰, 27 osób zwolniono za brak aktywności i tzw. odstawianie lipy oraz fał-

⁴⁶ R. Turkowski, *Sprawa tzw. Komitetu...*, s. 37–38.

⁴⁷ *Walny Zjazd Wici. Przed Zjazdem [w:] Młodzi idą! Polski ruch młodowiejski*, red. D. Pasiak-Wąsik, J. Gmitruk, t. 1: 1911–1948, Warszawa 2011, s. 195.

⁴⁸ AP Wrocław, KW PPR, 80, Protokół z zebrania ZW ZWM, 28 I 1946 r., k. 68; *ibidem*, 38, Sprawozdanie kierownika personalnego Bolesława Chorążego z dotychczasowej działalności, 2 VIII 1946, k. 3; AAN, MiIP, Sprawozdanie WUiIP za październik 1946 r., k. 93.

⁴⁹ Ustalenia własne na podstawie: AP Wrocław, ZW ZWM, 11–43, Sprawozdania i ankiety personalne zarządów powiatowych ZWM na Dolnym Śląsku.

⁵⁰ AAN, ZG ZWM, 406/197, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI 1946–II 1947 r., k. 100; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres II–VIII 1947 r., k. 104–108; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI–XII 1947 r., k. 101; *ibidem*, 406/253, Akta osobowe Jana Ziarkowskiego, k. 57–58; AP Wrocław, ZW ZWM, 11, Sprawozdanie ZP ZWM w Bolesławcu za sierpień 1947 r., k. 23–24; *ibidem*, 13, Sprawozdanie kasowe po zdaniu kasy przez kolegę Czerniawskiego, 19 X 1946 r., k. 33; *ibidem*, Sprawozdanie z kontroli działalności ZP ZWM w Bystrzycy w dniach 7–13 II 1948 r., k. 86; *ibidem*, 14, Sprawozdanie instruktora polityczno-wychowawczego ZW ZWM we Wrocławiu Jana Ziarkowskiego za okres od 25 X – 24 XI 1945 r., k. 25–27; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie z dotychczasowej pracy, 24 I 1946 r., k. 33–36; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie za wrzesień 1946 r., k. 53; *ibidem*, 16, Sprawozdanie z działalności ZP ZWM w Górze Śląskiej za kwiecień 1948 r., k. 69–70; *ibidem*, 17, Sprawozdanie ZP ZWM w Jaworze za grudzień 1946 r., k. 42; *ibidem*, 18, Sprawozdanie ZP ZWM w Jeleniej Górze, 28 I 1946 r., k. 19–22; *ibidem*, 19, Sprawozdanie ZP ZWM w Kamiennej Górze za wrzesień 1947 r., k. 55–58; *ibidem*, 20, Sprawozdanie ogólne z działalności ZWM w powiecie Kłodzko, 13 II 1946 r., k. 8; *ibidem*, 22, Sprawozdanie ZP ZWM w Legnicy, 23 VI 1947 r., k. 85–87; *ibidem*, 24, Protokół z zebrania koła miejskiego ZWM w Lubinie, 19 XI 1946 r., k. 3–4; *ibidem*, 25, Sprawozdanie ZP ZWM w Lwówku Śląskim za listopad 1946 r., k. 13; *ibidem*, 28, Sprawozdanie ZP ZWM w Oleśnicy za kwiecień 1947 r., k. 45; *ibidem*,

szowanie dokumentacji⁵¹, a dwunastu przewodniczących zwolniło się na własną prośbę z powodu wyjazdu do innego miasta w celu kontynuowania nauki⁵². Kolejne dziewięć osób porzuciło pracę i „oddaliło się w nieznanym kierunku” (osoby te nie były równocześnie podejrzewane o nadużycia finansowe)⁵³; dziewięć razy przewodniczący byli przenoszeni do innego powiatu bądź awansowali do pracy w ZW⁵⁴, sześciu wyrzucono za alkoholizm⁵⁵, dwoje zrezygnowało ze względu na zły stan zdrowia⁵⁶. Cztery pozostałe osoby zostały zwolnione z różnych powodów. Przyczyną wystarczającą do zwolnienia przewodniczącego ZP ZWM w Brzegu Czesława Łosia było aresztowanie jego ojca za nadużycia. W mieście krążyła opinia, że „skoro ojciec złodziej, to i syn złodziej”. Mimo braku dowodów wskazujących na to, że Łoś dopuścił się nadużyć, ta pogłoska wystarczyła do zwolnienia go ze stanowiska⁵⁷. Z kolei organizatorka ZP ZWM w Wołowie nie nadawała się na swoje stanowisko z powodu intymnych stosunków, które utrzymywała z I sekretarzem PPR na tym terenie⁵⁸.

29, Sprawozdanie ZP ZWM w Oławie za okres 15–30 XI 1946 r., k. 16; *ibidem*, 38, Sprawozdanie ZP ZWM we Wrocławiu za sierpień 1947 r., k. 14–15; *ibidem*, 40, Protokół z zebrania ZP ZWM w Jaworze, 9 I 1946 r., k. 4; *ibidem*, 41, Protokół z zebrania ZP ZWM w Złotoryi, 10 XI 1946 r., k. 10.

⁵¹ AAN, ZG ZWM, 406/197, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI 1946–II 1947 r., k. 100; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres II–VIII 1947, k. 104–108; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI–XII 1947 r., k. 101; AP Wrocław, ZW ZWM, 12, Sprawozdanie ZP ZWM w Brzegu, 12 VI 1947 r., k. 41; *ibidem*, 13, Protokół z zebrania ZP ZWM w Bystrzycy, 10 VI 1947 r., k. 66–67; *ibidem*, 15, Pismo ZP ZWM w Głogowie do ZW ZWM, 26 II 1948 r., k. 52; *ibidem*, 16, Sprawozdanie Mariana Kurendy, organizatora powiatu Góra Śląska, 8 VI 1946 r., k. 14; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Górze Śląskiej za czerwiec i lipiec 1947 r., k. 34; *ibidem*, 18, Protokół z zebrania przewodniczących i aktywnych członków ZP ZWM w Jeleniej Górze, 27 VII 1947 r., k. 7; *ibidem*, 20, Sprawozdanie ZP ZWM w Kłodzku za maj 1947 r., k. 25–26; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Kłodzku za wrzesień 1947 r., k. 37; *ibidem*, 24, Protokół z odprawy aktywu powiatowego ZWM w Lubinie, 10 VIII 1947 r., k. 5; *ibidem*, 25, Sprawozdanie ZP ZWM w Lwówku Śląskim, 23 VIII 1947 r., k. 26; *ibidem*, 29, Sprawozdanie ZP ZWM w Oławie za wrzesień 1946 r., k. 14; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Oławie, 25 VII 1947 r., 31; *ibidem*, Sprawozdanie ZP ZWM w Oławie za wrzesień 1947 r., k. 34; *ibidem*, 31, Sprawozdanie opiekuna ZWM z ramienia PPR w powiecie Syców, 5 I 1946 r., k. 15; *ibidem*, 33, Pismo instruktora terenowego ZP ZWM w Środzie Śląskiej do ZW ZWM, 27 XII 1946 r., k. 28; *ibidem*, 37, Protokół z zebrania ZP ZWM w Wołowie, 8 IX 1947 r., k. 36–38; *ibidem*, 38, Sprawozdanie ZP ZWM we Wrocławiu za grudzień 1947 r., k. 22; *ibidem*, 39, Sprawozdanie ZP ZWM w Żąbkowicach, 15 V 1947 r., k. 58.

⁵² AAN, ZG ZWM, 406/197, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI 1946–II 1947 r., k. 100; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres II–VIII 1947, k. 104–108; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI–XII 1947 r., k. 101.

⁵³ AP Wrocław, ZW ZWM, 11, Sprawozdanie ZP ZWM w Bolesławcu za maj 1946 r., k. 8–9; *ibidem*, 17, Sprawozdanie ZP ZWM w Jaworze za styczeń 1947 r., k. 43–44; *ibidem*, 19, List przewodniczącego ZP ZWM w Kamiennej Górze Antoniego Niedbały do Stanisława Stęplewskiego, 31 III 1946 r., k. 79; *ibidem*, 20, Sprawozdanie ZP ZWM w Kłodzku, 27 II 1947 r., k. 23; *ibidem*, 22, Sprawozdanie ZP ZWM w Legnicy, 23 I 1946 r., k. 31; *ibidem*, 23, Sprawozdanie ZP ZWM w Lubaniu za sierpień 1946 r., k. 20; *ibidem*, 29, Sprawozdanie ZP ZWM w Oławie za sierpień 1946 r., k. 8; *ibidem*, 37, Sprawozdanie ZP ZWM w Wołowie, 8 II 1947 r., k. 20.

⁵⁴ AAN, ZG ZWM, 406/197, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI 1946–II 1947 r., k. 100; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres II–VIII 1947, k. 104–108; *ibidem*, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI–XII 1947 r., k. 101; AP Wrocław, ZW ZWM, 14, Sprawozdanie ZP ZWM w Dzierżoniowie za grudzień 1945 r., k. 28.

⁵⁵ AAN, ZG ZWM, 406/197, Sprawozdanie Wydziału Personalnego ZW ZWM we Wrocławiu za okres XI 1946–II 1947 r., k. 100; AP Wrocław, ZW ZWM, 38, Sprawozdanie ZP ZWM w Lubaniu, 28 II 1948 r., k. 35; *ibidem*, 31, Pismo ZP ZWM w Sycowie do ZW, 27 II 1947 r., k. 21; *ibidem*, Protokół z zebrania ZP ZWM w Sycowie, 10 VIII 1947 r., k. 11–12; *ibidem*, 42, Sprawozdanie ZP ZWM w Żaganu za kwiecień 1948 r., k. 45–48;

⁵⁶ AP Wrocław, ZW ZWM, 32, Sprawozdanie ZP ZWM w Szprotawie za grudzień 1947 r., k. 52; *ibidem*, 33, Sprawozdanie ZP ZWM w Środzie Śląskiej, 13 XII 1945 r., k. 10.

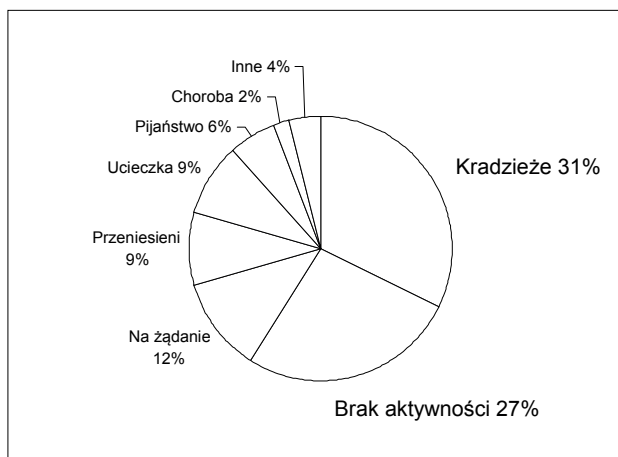
⁵⁷ AP Wrocław, ZW ZWM, 12, Sprawozdanie z pobytu w powiecie Brzeg w okresie 26 II–1 III 1948 r., k. 77.

⁵⁸ AP Wrocław, ZW ZWM, 37, Pismo instruktora organizacyjnego ZW ZWM Tadeusza Niechciała, 10 VI 1946 r., k. 5.

Założycielka ZWM w powiecie Jawor organizowała osobne koła dla dziewcząt i chłopców oraz przyjmowała dzieci od 10 roku życia, co mogło się wydawać „działalnością reakcyjną”, a z całą pewnością świadczyło o braku pojęcia o charakterze pracy ZWM⁵⁹.

Jednak najbardziej jaskrawym przykładem praktyk stosowanych w zakresie dyscypliny personalnej wśród członków ZWM było zwolnienie z pracy Jerzego Jagodzińskiego, przewodniczącego ZP ZWM w Legnicy. Został on oddelegowany do Legnicy po aresztowaniu Tadeusza Lotcholca, który dopuścił się licznych nadużyć. Jagodziński był 25-letnim oficerem politycznym, który zakończył służbę w 1. Armii Wojska Polskiego w stopniu kapitana. Był on obywatelem radzieckim polskiego pochodzenia. W wieku 17 lat wstąpił do Komsomołu, w 1944 r. ukończył Centralną Szkołę Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Moskwie, w 1945 r. Wyższą Szkołę Polityczno-Wychowawczą w Warszawie. W 1946 r. został zwolniony z wojska za „niemoralne prowadzenie się”, ale dzięki temu, że dostał od swego byłego dowódcy pozytywną opinię służbową, mógł się podjąć pracy w ZWM⁶⁰. Wstąpił do związku w kwietniu 1947 r. i rozpoczął pracę w ZP w Legnicy. W ciągu kilku miesięcy udało mu się wydzwignąć legnicką organizację z marazmu, w którym znalazła się wskutek działalności poprzednika. Główną przyczyną zwolnienia Jagodzińskiego z pracy w ZWM był konflikt z 32-letnim byłym działaczem Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej Stanisławem Płończakiem, który pracował w ZP ZWM w Legnicy jako instruktor miejski, a w marcu 1948 r. został przewodniczącym ZWM w Wołowie. Po jego wyjeździe Jagodziński odkrył nadużycia finansowe na kwotę 3500 zł i doniósł na Płończaka, którego aresztowano. Mimo wyraźnych instrukcji z ZW ZWM Jagodziński nie wycofał oskarżenia, został więc zwolniony za „łamanie dyscypliny organizacyjnej”⁶¹.

Schemat 1. Przyczyny zwolnień przewodniczących zarządów powiatowych ZWM na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948



Źródło: AP Wrocław, ZW ZWM, 11–43, Sprawozdania i ankiety personalne zarządów powiatowych ZWM na Dolnym Śląsku; AAN, ZG ZWM, 406/197–406/255, Akta osobowe członków ZWM.

⁵⁹ AP Wrocław, ZW ZWM, 17, Sprawozdanie Zygmunta Szlema do ZW ZWM z 2 VIII 1945 r., k. 9.

⁶⁰ AAN, ZG ZWM, 406/92, Protokół z nadzwyczajnego zebrania członków ZW ZWM w Legnicy, 7 VII 1947 r., k. 6; *ibidem*, 406/221, Akta osobowe Jerzego Jagodzińskiego, k. 101–102; AP Wrocław, ZW ZWM, 22, Sprawozdanie ZP ZWM w Legnicy, 23 VI 1947 r., k. 85.

⁶¹ AAN, ZG ZWM, 406/236, Akta osobowe Stanisława Płończaka, k. 74–75; AP Wrocław, KW PPR, 80, Protokół z posiedzenia prezydium ZW ZWM, 25 V 1948 r., k. 91.

Jak wynika z przytoczonych wyżej danych, niemal połowa wszystkich zmian na stanowiskach przewodniczących miała swoją genezę w tzw. nadzwyczajnych wypadkach. Należy zauważyć, że zjawisko to było charakterystyczne w całym okresie funkcjonowania związku, a nie tylko na przełomie lat 1945/1946, co nie pozostało bez wpływu na wizerunek ZWM na Dolnym Śląsku. Nie zawsze udawało się zatuszować przestępstwa przewodniczących. Do ZP w Jeleniej Górze jeszcze w końcu 1947 r. zgłaszały się osoby, które w 1945 r. zapłaciły za mundury ZWM i przez dwa lata bezskutecznie upominały się o swoją własność⁶². Negatywna opinia o organizacjach młodzieżowych na tym terenie trwała jeszcze przez długie lata. Nawet w 1951 r. młodzież miała odwagę odmawiać wstąpienia do ZMP, mówiąc, że „do złodziei nie pójdzie”⁶³.

Podobna sytuacja miała miejsce w powiatach, w których ZWM otrzymał na własność domy wypoczynkowe, kamienice, sale teatralne, majątki ziemskie, stanowiące w założeniu źródło jego utrzymania. Po wyszabrowaniu całego ruchomego majątku przez lokalne władze organizacji i ich ucieczce z miejsca rabunku pozostawały zazwyczaj długi, których kolejni przewodniczący nie potrafili spłacić. Podobnie rzecz się miała z dotacjami uzyskanymi od władz administracyjnych, których nikt nie mógł rozliczyć z powodu „upłynięcia” środków. Kolejnym polem do nadużyć były zabawy, które chętnie organizowały wszystkie organizacje młodzieżowe. Jeżeli pieniądze z imprezy trafiały do kieszeni przewodniczącego, pozostawały nieuregulowane rachunki za żywność i napoje. Wszystko to generowało zadłużenie, którego nie dawało się spłacić bez interwencji ZW i pomocy ze strony lokalnych struktur PPR. Nie można już bowiem było osiągnąć przychodów z wyszabrowanych domów wypoczynkowych ani majątków ziemskich. Podobnie kurczyła się lista adresów instytucji skłonnych przekazać dotację na bieżącą działalność związku. Coraz trudniej było zorganizować zabawę, gdy żadna ze spółdzielni nie chciała zaopatrzyć bufetu. Brakowało też pieniędzy na pensje dla „etatowych związkowców”, co rodziło kolejne nadużycia. Przewodniczący, niejednokrotnie pozbawieni środków do życia, sięgali po najprostszą metodę pozyskania pieniędzy, jaką była kradzież⁶⁴.

Stęplewski rzadko pomagał w takiej sytuacji swoim podopiecznym. Zarząd Powiatowy ZWM w Świdnicy przez ponad pół roku po ucieczce organizatora Ziarkowskiego nie potrafił sobie poradzić z zaciągniętymi przez niego długami. Członkowie feralnego zarządu zostali jednak sami oskarżeni o niegospodarność⁶⁵. Kompromitacja przewodniczących i szeregowych członków na ogół była chętnie wykorzystywana również przez osoby, które negatywnie oceniały samą ideę oraz działalność komunistycznej organizacji młodzieżowej. Charakterystyczne były wypowiedzi ks. Listopada z Wałbrzycha, który uważał wszystkich członków ZWM za pijaków, a sam skrót nazwy rozszyfrowywał jako „Związek Wolnej Miłości”⁶⁶.

Związek Walki Młodych był jedną z najbardziej widocznych w terenie organizacji społeczno-politycznych. Należąca do niego młodzież występowała na różnego rodzaju akademiach, capstrzykach, brała udział w akcjach propagandowych, najczęściej inicjowanych przez lokalne władze PPR. Związek był niewątpliwie pasem transmisyjnym partii, jej „pierwszym pomocnikiem” w przejmowaniu kontroli nad społeczeństwem. W ramach tej działalności ZWM zajmował się przejmowaniem struktur innych organizacji młodzieżowych oraz ich uzależnianiem od siebie.

⁶² AP Wrocław, ZW ZWM, 18, Sprawozdanie ZP ZWM w Jeleniej Górze za październik 1947 r., k. 69.

⁶³ AAN, ZG ZMP, 451/IX-32, Sprawozdanie inspektora wydziału szkolnego ZG ZMP Skiby z pobytu w Jeleniej Górze w dniach 31 X-2 XI 1951 r., k. 17.

⁶⁴ AP Wrocław, KW PPR, 79, List przewodniczącego ZP ZWM w Żarach Edwina Marca do Stanisława Stęplewskiego, 23 VIII 1946 r., k. 274; AP Wrocław, ZW ZWM, 14, Sprawozdanie Jana Ziarkowskiego za okres 13 IX-25 X 1945 r., k. 24.

⁶⁵ AAN, 406/90, Protokół z pierwszej wojewódzkiej konferencji wyborczej ZWM, 5-6 VI 1947 r., k. 2.

⁶⁶ AAN, Ministerstwo Oświaty, 609, Sprawozdanie kuratora szkolnego okręgu wrocławskiego z grudnia 1947 r., k. 118.

Dokonywało się to głównie przez obsadzanie własnymi członkami bądź sympatykami władz wojewódzkich, powiatowych oraz kół ZMW RP „Wici”, Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Związku Młodzieży Demokratycznej, Związku Harcerstwa Polskiego, a także różnych organizacji katolickich i religijnych. Wielu członków, zwłaszcza pełniących funkcje kierownicze, łatwo dawało się skusić wizją łatwego zarobku, przez co często wybuchały afery związane z kradzieżami i defraudacjami, których bohaterami byli właśnie członkowie ZWM.

W dniach 19–21 lipca 1948 r. we Wrocławiu obradował kongres młodzieżowy, którego celem było „zjednoczenie młodzieży polskiej”. Największe organizacje młodzieżowe – OMTUR, ZMW RP „Wici”, ZMD i ZWM – zostały zlikwidowane, na ich miejsce utworzono Związek Młodzieży Polskiej, który miał „wyzwolić wielkie twórcze siły naszego rodzimego entuzjazmu, zbudować szklane domy rękoma naszych młodych obywateli”⁶⁷. „Zjednoczenie” miało na celu podporządkowanie wszystkich niezależnych organizacji młodzieżowych komunistom. Stworzono model na wzór sowieckiego Komsomołu, a ZMP stał się kolejnym elementem stalinizacji życia publicznego w Polsce. Miał monopol na prowadzenie działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży, dążył również do przejęcia całkowitej kontroli nad pozostałymi organizacjami, m.in. Powszechną Organizacją „Służba Polsce”, Związkiem Akademickim Młodzieży Polskiej, ZHP⁶⁸.

⁶⁷ Z. Rozbicki, K. Wicik, *Zrodzeni z czynu...*, s. 249.

⁶⁸ M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej...*, s. 23–25.